

Aleg. 31.

Sprawozdanie

Komisji prawniczej o wniosku posła Dr. Zolla względem częściowej zmiany obowiązujących przepisów o egzekucyi sądowej.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 12. Września b. r. poseł Dr. Zoll uczynił wniosek następującej treści:

„Wzywa się c. k. Rząd, żeby jak najrychlej w obowiązujących dotąd ustawach o egzekucyi sądowej przeprowadził na właściwej drodze zmiany, ograniczające prawo wierzyciela w prowadzeniu egzekucyi na rzeczach nieruchomości i zmuszające go do poprzedniego użycia egzekucyi na rzeczach ruchomych, szczególnie w tych razach, w których się rozchodzi o ściąganie drobnych pretensyi.“

Wniosek ten uchwałą Wysokiej Izby z dnia 15. Września przesłany został komisji prawniczej do sprawozdania. Sam wnioskodawca w uzasadnieniu go uznał wyraźnie, że nasze ustawy o postępowaniu sądowem biorą w ogólności bardziej w obronę dłużnika, aniżeli wierzyciela, ale wykazał na danych statystycznych, wyjętych z wiadomości o stosunkach naszego kraju, które wydało tutejsze biuro statystyczne w r. 1880, że coraz bardziej wzrasta liczba sprzedaży egzekucyjnych realności włościańskich i małomiejskich z powodu nader drobnych pretensyi. Dr. Pilat, który w rozprawie umieszczonej w powyższych wiadomościach bardzo ciekawe poczynił zestawienia, dochodzi tamże na str. 23 do wyniku, że powiatów, w których zarządzano licytacje i wywłaszczano z nieruchomości z powodu kwot nieprzenoszących 25 złr., było w 1875 r. 43, w 1876 r. 56, w 1877 r. 80, w 1878 r. 80, w 1879 r. 88. Zatem w trzech ostatnich latach blisko w połowie powiatów trafiały się licytacje nieruchomości z powodu tak drobnych długów. Jeszcze znaczniejszym jest wzrost liczby powiatów, w których trafiały się wypadki licytacji niżej 10 złr., W latach 1867 i 1868 napotykamy tylko po dwa takie powiaty, w latach 1873, 1874 i 1875 już po 11, potem w następnych latach 13, 24, 30 i 37. Liczba najniższych kwot dłużnych, niedochodzących do 10 złr., wynosi w ciągu pięciu ostatnich lat 115, jest przeto zbyt wielką, abyśmy mogli przytaczać tu wszystkie wypadki z wymienieniem kwot

i sądów powiatowych, które zarządzały takie licytacje, przytoczymy jednak przynajmniej te wypadki, w których zarządzano licytacje z powodu kwot dłużnych nie przenoszących 5 złr.

W r. 1876 napotykamy licytacje w Wojniłowie dla 5 złr., w Dubiecku dla 1 złr. 60 ct., w Krościenku dla 1 złr. 36 ct.; — w r. 1877 w Jaworowie dla 3 złr. 80 ct., w Miłówece dla 3 złr. 60 ct., w Wiśniczu dla 3 złr. 24 ct.; — w r. 1878 w Komarnie dla 5 złr. w Horodence dla 2 złr., w Zabłotowie dla 5 złr., w Busku dla 4 złr., w Zbarażu dla 5 złr., w Leżajsku dla 4 złr., w Strzyżowie dla 4 złr., w Sanoku dla 3 złr., w Miłówece dla 1 złr., w Niepołomicach dla 5 złr., w Wiśniczu dla 5 złr.; — w r. 1879 w Stanisławowie dla 1 złr., w Peczeniżynie dla 4 złr., w Mikulińcach dla 5 złr., w Komarnie dla 3 złr., w Medenicach dla 1 złr., w Sokalu dla 5 złr., w Busku dla 3 złr., w Złoczowie dla 5 złr., w Birczy dla 5 złr., w Niżankowicach dla 3 złr., w Makowie dla 2 złr., w Wiśniczu dla 5 złr.

Urzędowa „Gazeta lwowska“ z ostatnich lat także wykazuje coraz większy wzrost tego rodzaju przypadków.

Czemu dłużnik sam dopuszcza taką ostateczność, czemu nie zapobiega niebezpieczeństwu przez sprzedaż jakiegokolwiek rzeczy ruchomej, w jego ręku się znajdującej, aby zaspokoić pretensję wierzyciela, wytłumaczyć można z jego nieporadności i niedołęstwa. Dziwić się bardziej należy wierzycielowi, dlaczego on chwytą się takiej drogi, mając w egzekucji na rzeczy ruchome łatwość o wiele większą rychlejszego odzyskania swej należności, a chociaż nie da się zaprzeczyć, iż czasem nie idzie mu tyle o tę należność, jak raczej o spowodowanie egzekucyjnej licytacji celem nabycia za bezcen realności dłużnika, to niekiedy same władze sądowe, biorąc pojęcie t. zw. fundus instructus w bardzo obszernem znaczeniu, przez to samo skłaniają go do zaniechania egzekucji na rzeczy ruchome, której bezskuteczność w takim razie z góry przewiduje. Iluż to zresztą pokątnych pisarzy w prowadzeniu długiej i kosztownej egzekucji na rzeczy nieruchome znaleźć chce źródła swego zarobku, doradzając wierzycielom przy bardzo drobnych pretensjach użycia właśnie tej drogi?

Wszystko to dowodzi, iż ograniczenie wierzyciela w prowadzeniu egzekucji na nieruchomości w pewnych wypadkach okazuje się słusznem i sprawiedliwym, zwłaszcza, że nowela egzekucyjna z 16. marca 1884 (Dz. pr. p. l. 35) w §. 3. zawiera postanowienia, które egzekucji na rzeczy ruchome o wiele większą, aniżeli dotąd, nadają skuteczność.

Z drugiej jednak strony niepodobna przyjąć zasady, iżby wierzyciel nawet w takich wypadkach zmuszony był koniecznie prowadzić egzekucję na mobilia, a dopiero w razie jej bezskuteczności dopuszczony był do egzekucji na nieruchomości, zasada taka naraziłaby go bowiem mogła na utratę możliwości zaspokojenia swojej pretensji, gdyby dłużnik podczas prowadzenia egzekucji na mobilia swoją nieruchomość sprzedał lub w inny sposób się jej pozbył.

Dlatego sądziła komisja prawnicza, że wierzyciel do prowadzenia pierwszego stopnia egzekucji na nieruchomości, mającego na celu zabezpieczenie jego pretensji na niej, powinien być zawsze dopuszczony. Jeżeli jednak pretensja jest drobną, w takim razie z prowadzeniem dalszych stopni rzecznej egzekucji wstrzymać się powinien dotąd, dopóki nie wykazał bezskuteczności egzekucji na nieruchomości. Większego rozszerzenia wyjątkowego postanowienia tego komisja doradzać nie mogła, gdyż przy pretensjach cokolwiek wyższych zwykle egzekucja na nieruchomości bywa bezskuteczną, zmuszenie wierzyciela do prowadzenia jej zwiększałoby więc tylko kosztowność i powolność postępowania egzekucyjnego.

Komisja zastanawiała się także nad kwestyą, czyby nie wypadało wysokość tak znacznej pretensji drobnej oznaczyć w rezolucji liczebnie, n. p. do kwoty 50 złr.? Jednakże nie mając do rozwiązania tej kwestyi dostatecznych dat, zwłaszcza, że pojęcia o tego rodzaju pretensjach w różnych częściach naszego kraju bardzo bywają rozmaite, wolała ona użyć ogólnikowego wyrazu

„drobne pretensye“, a to tem bardziej, skoro ustawodawstwo państwowe, do którego ostateczne załatwienie tej sprawy należy, będzie chciało zapewne uwzględnić i inne kraje monarchii austro-węgierskiej.

Z wyłuszczonych powyżej powodów komisya prawnicza wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić rezolucyę następującej treści:

Wzywa się c. k. Rząd, aby jak najrychlej w obowiązujących dotąd ustawach o egzekucyi sądowej przeprowadził na właściwej drodze zmiany w tym kierunku, iżby przy drobnych pretensjach nie było wolno wierzycielowi prowadzić drugiego i trzeciego stopnia egzekucyi na nieruchomości, dopóki się nie wykaże, iż egzekucya na rzeczy ruchome była bezskuteczną.

Lwów dnia 18. września 1884.

Przewodniczący :

Zawadzki.

Sprawozdawca :

Zoll.

